

Słowo na niedzielę 24 listopada 2019 r.- Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

(2 Sm 5,1-3; Ps 122 (121), 1b-2. 4-5 ; Kol 1,12-20; Łk 23,35-43)

Bóg wybiera Dawida i namaszcza go na króla Izraela. Wszyscy idziemy na spotkanie Pana. Chrystus jest obrazem Boga niewidzialnego- Pierworodnym wobec każdego stworzenia. Bóg przeniósł nas do królestwa swojego Syna. Namaścił swego Jednorodzonego Syna na wiekuistego Kapłana i Króla wszechświata.

Od rozdziału piątego do dziesiątego tej księgi mamy opisany okres chwały panowania Dawida jako króla Izraela. Przedstawiciele plemion północnych udali się do Hebronu, do Dawida i zaoferowali mu władzę królewską nad całym Izraelem. Swoją decyzję argumentowali trzema powodami: po pierwsze Dawid jest ich bratem (pochodzi z ich rodu) a nie cudzoziemcem, po drugie już wcześniej wykazał się zdolnościami wojskowymi, gdy prowadził ich wojny, głównie przeciw filistyńczykom, za czasów panowania króla Saula, i po trzecie to jemu Pan Bóg przyrzekł królestwo nad Izraelem i Judą. Funkcja królewska była często na Wschodzie porównywana do roli pasterza. Bóg Starego Testamentu jest także ukazywany jako pasterz Narodu Izraelskiego. W Hebronie Dawid zawiera z narodem przymierze w obliczu Boga. Powszechnym zwyczajem na Bliskim Wschodzie było zawieranie politycznego paktu rozumianego jako przymierze święte, którego zawarciu towarzyszyły rytzy religijne, mające na celu ustanowienie pokrewieństwa pomiędzy stronami zawierającymi układ. Znakiem zawarcia tego porozumienia było namaszczenie Dawida na króla Izraela. Jest to trzecie opisane namaszczenie Dawida na wybrańca Bożego- na króla. Pierwszego dokonał prorok Samuel- w domu jego ojca w Betlejem, drugiego starsi Judy, a obecnie starsi Izraela (Królestwa Północnego). W chwili wyboru i namaszczenia po raz trzeci na króla- Dawid miał trzydzieści lat. Najpierw panował nad plemionami Judzkimi (7 lat i sześć miesięcy), później zjednoczył naród i panował nad całym Izraelem i Judą (33 lata). Z wyborem Dawida na króla była połączona wspólna ucztą (zob. 1 Krn 12,40). Opisane wydarzenie miało miejsce najprawdopodobniej około 988 roku przed Chrystusem.

Jak często korzystam z Uczty Eucharystycznej?

Psalm ten jest z jednej strony wspólnym hymnem ku czci Boga Jahwe, a jednocześnie jedną z pieśni pielgrzymów lub pieśni procesjonalnych. Ta pieśń jest złożona z trzech strof: 1-2, 3-5,6-9. Psalmista zaczyna od wspomnienia radości, jakiej doznał, gdy go przyjaciele poprosili o towarzyszenie im w pielgrzymce do Jerozolimy. Pielgrzymi z dalekich miejscowości łączyli się razem, aby im łatwiej było bronić się przed wrogami. Celem pielgrzymki była jerozolimską świątynią, dom Pana. Psalmista jest już w miejscu świętym, jego pragnienie się spełniło. W procesji obchodzi miasto, aby potem wkroczyć do świątyni. Świątynia znajdowała się na Syjonie. To król Dawid uczynił Syjon centralnym miejscem

świętym całego Izraela, do którego wszyscy mężczyźni powinni pielgrzymować trzy razy w roku, aby uwielbiać Imię Boga. Pielgrzymi przybywszy do Jerozolimy podziwiają potężne mury i okazałe budowle wznoszące się w mieście. Psalmista jednak nie chce podziwiać kamieni i budowli lecz jedność religijno-polityczną ludu Bożego. Jerozolima jest nie tylko miastem Bożym, ale także centrum państwowym ludu. Tutaj, dzięki Dawidowi, każdy znajdzie sprawiedliwość. Najwyższym trybunałem był sąd króla. W drugiej części psalmu dominuje słowo „szalom” – pokój, bezpieczeństwo i pomyślność. Należy pamiętać o tym, że sama nazwa miejscowości – JERUZALEM (Jerozolima) jest złożona z – **Jeru-** „miasto” i **szalem-** (dawne- „salimu”, „salom”) „ pokój”, „pomyślność”, „bezpieczeństwo”, co można przetłumaczyć jako „ Miasto Pokoju”. Autor prosi o „pokój” i o Boże błogosławieństwo dla wszystkich, którzy kochają Jeruzalem. Psalmista wyraża ogromny szacunek, jakim cieszyła się Jerozolima jako święte miasto, miejsce „zamieszkania” Boga, które było jedynym, gdzie można było składać Mu ofiary. Stąd (z Syjonu) roztacza On swoje królowanie i opiekuje się ludem za pośrednictwem królów z dynastii Dawida. Autor psalmu wypowiada także życzenie pielgrzymy, by tak wspaniała piękność Świętego Miasta nigdy już nie została zniszczona przez działanie wojenne. Wyraża to w słowach: „niech będzie pokój w twych murach”. Hebrajskie słowo „szalom” (pokój) oznacza w ogóle obfitość wszelkich dóbr. Poeta życzy Jerozolimie trwania przez wieki i wszelkiej pomyślności.

Z jakim nastawieniem idę do domu Pana-do kościoła, z radością, czy tylko z obowiązku?

Zgodnie ze swoim zwyczajem Paweł zaczyna list dziękczynieniem zanoszonym Bogu za wiarę, miłość i nadzieję Kolosan, po czym przechodzi do modlitwy błagalnej w ich intencji. Paweł modli się za Kolosan, aby w pełni poznali prawdę o swoim zbawieniu, dokonany przez Jezusa Chrystusa. Pragnie bowiem, aby nie poprzestawali na dotychczasowym jej poznaniu, lecz aby nieustannie ją zgłębiali i mieli siłę realizować ją w życiu. Jednocześnie zachęca Kolosan, aby dostrzegli to, czego Bóg dokonał w ich życiu i dziękowali za te dary. W ten sposób chce ich uwrażliwić na to, że wdzięczność Bogu w każdym czasie i okoliczności jest jedną z ważniejszych postaw chrześcijańskich. Kolosanie mają dziedzictwo świętych, są święci przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Słowo „dziedzictwo” oznacza łaskę darmo udzieloną, a którą Bóg przekazuje w Chrystusie. To On przez decyzję wiary „przeniósł” spod władzy ciemności (grzechu) i przeniósł do królestwa umiłowanego Syna- pod Jego władzę. Udział w światłości symbolizuje stan trwania w Bogu, w Jego łasce. Głębsze poznanie Boga zawsze jest Jego darem i niczym nie można go wymusić. Tym bardziej- według Pawła- należy trwać w dziękczynieniu za każdą łaskę umacniającą wiarę. Postawa taka prowadzi do tego, że coraz bardziej dostrzega się kolejne dary udzielone przez Boga i jest się w stanie je przyjąć. W przypadku Kolosan takim koniecznym darem było zrozumienie, że jedynie Chrystus może zbawić człowieka, dać mu odkupienie, odpuszczenie grzechów i życie wieczne. By ukazać rolę Chrystusa jako pośrednika w dziele stworzenia

świata i jego zbawienia – Paweł zamiesza w tym liście wspaniałą hymn. Ukazuje w nim pierwszeństwo Chrystusa w odniesieniu do świata i Kościoła. Słowa hymnu najpierw przedstawiają Chrystusa jako obraz Boga. Idea „obrazu Boga” wywodzi się z myśli biblijnej i oznacza podobieństwo i pochodzenie Chrystusa od Boga Ojca. Zwrot ten podkreśla relację Chrystusa z Bogiem. Jezus jest Jego odbiciem, tzn. sam jest Bogiem i jako taki objawia nam prawdziwą naturę Boga. Bóg objawia się przez Chrystusa, daje się poznać przez Niego. Chrystus jest „Pierworodnym”, czyli posiada pierwszeństwo w sensie czasowym i godności w stosunku do wszelkiego stworzenia. Posiada władzę (trony, władztwa, zwierzchności, potęgę), jest przyczyną wzorcą, sprawcą, celową i zachowawcą (zasadą istnienia, harmonii, jedności) wszechrzeczy. Paweł ukazuje rolę, jaką Chrystus odegrał w dziele stwarzania i co czyni względem stworzeń. Wszystko zostało stworzone przez Niego i ze względu na odkupienie, jakiego miał dokonać. Dlatego cześć i hołd należą się jedynie Jezusowi, a nie jakimś bytom duchowym czy anielskim, nazywanym tronami, panowaniami, zwierzchnościami i władzami, ponieważ Chrystus jest ponad nimi. Istnienie Chrystusa jako Boga nigdy nie miało początku, a ponieważ istnieje On zawsze, dlatego wszystko, co jest pozostaje zależne od Niego. Sformułowanie „On jest” nawiązuje do imienia Boga objawionego w księdze Wyjścia, a „przed wszystkim” czyli przed wszystkimi bytami. Chrystus posiada także absolutny prymat w stosunku do Kościoła, którego jest Głową. Symbolika ciała była w świecie greckim (hellenistycznym) używana na oznaczenie zorganizowanej społeczności. Paweł odnosząc ją do Kościoła jako społeczności widzialnej, podkreśla jej niewidzialne, nadprzyrodzone życie. Ponadto Paweł po raz pierwszy do obrazu ciała dodaje pod wpływem Starego Testamentu obraz głowy. Chrystus jest Głową dla Ciała (Kościoła) i posiada w stosunku do Ciała Kościoła bezwzględny prymat. „On jest początkiem”- tytuł ten podkreśla Jego prymat soteriologiczny- zbawczy. „On pierwszy spośród umarłych narodził się do życia”- Chrystus zmartwychwstał pierwszy, jest także pod tym względem „Pierworodnym” i stanowi gwarancję, że członki (Ciało) żywej Głowy dostąpią zmartwychwstania i odkupienia. Ma On bezwzględny prymat z woli Bożej, z racji zmartwychwstania. Punktem szczytowym hymnu są wersety 19-20. Chrystus, Bóg-Człowiek, jest Tym, w którym Bóg zechciał w pełni zamieszkać. Oznacza to, że jedynie przez Chrystusa możemy w jakiejś mierze poznać objawiającego się nam Boga. I jeśli cokolwiek mówimy o Bogu, to tylko dlatego, że usłyszeliśmy o tym od Jezusa. Najbardziej wymownym czynem Jezusa, przez który przekonał świat o niepojętej miłości Ojca do swoich stworzeń, była Jego Męka, Śmierć na krzyżu. Cierpienie Jezusa i całkowita ofiara z siebie przywróciły na nowo jedność i harmonię między Bogiem a człowiekiem. Owocem ofiary Jezusa jest Boży pokój, przenikający cały wszechświat. Dlatego każdy, kto wprowadza pokój, przyczynia się do realizowania Bożego zbawienia w świecie. Odkupieńcze dzieło Chrystusa ma rozmiary uniwersalne- dotyczy ziemi i nieba.

Jak często wyrażam swoim życiem wdzięczność za to, że Ojciec niebieski przeniósł mnie z ciemności do królestwa umiłowanego Syna swego.

Ukrzyżowanie było najbardziej haniebną i bolesną formą egzekucji stosowaną w starożytności. Obnażony skazaniec był wieszany na krzyżu w obecności tłumów- uznany za przestępcę, niezdolny do powstrzymania naturalnych potrzeb, doświadczający niewyobrażalnego bólu. Czasami skazańca przywiązywano do krzyża powrozami, zwykle jednak, jak w przypadku Jezusa, przybijano go do krzyża. Nie mógł odpędzić rękami owadów, które przyciągały skrwawione plecy i inne rany. Ciężar ciała skazańca powodował, iż przybierało ono pozycję utrudniającą oddychanie. Podnózek umieszczony pod stopami dostarczał pewnego oparcia, lecz wcześniej czy później skazaniec tracił siły i zwykle po kilku dniach dusił się i umierał. Jezus nie potępia ludzi, którzy doprowadzili do ukrzyżowania Go, ale modli się do Ojca o przebaczenie im tej winy. Judejscy oskarżyciele oraz żołnierze rzymscy wykonujący karę śmierci wyśmiewali bezbronno Jezusa i drwili z Niego. Ewangelista Mateusz i Marek nie piszą o różnych postawach dwóch ukrzyżowanych z Jezusem przestępców wobec Niego. Rozróżnienia dokonał tylko ewangelista Łukasz. Pierwszy ukrzyżowany grzesznik nie uznaje swojej winy. Chciałby dalej żyć, ale nie interesuje go teraz usprawiedliwienie wieczne. Postępuje podobnie jak religijni przeciwnicy Jezusa, którzy przez niewiarę tracą zbawienie wieczne. Metaforycznie przestępca ten reprezentuje cały ludzki świat- to wszystko, co poddało się deprawacji i trwa we wrogości wobec Boga. Drugi ukrzyżowany grzesznik ma poczucie winy, uznaje karę śmierci za sprawiedliwą, a usprawiedliwienia wiecznego poszukuje u świętego, niewinnego Mesjasza- Boga. Posiada główną cechę uwierzenia: ufa Zbawicielowi jako Temu, który ocala i może uratować go po śmierci, przenosząc do raju, do życia wiecznego. Postępuje podobnie jak ci Judejczycy, którzy zaufali Jezusowi, uwierzyli że jest obiecany Mesjaszem i Synem Boga, uznali, że jest jedyną osobą, do której odnoszą się wszystkie proroctwa mesjańskie, i stali się Jego uczniami. Ukrzyżowany pomiędzy nimi Odkupiciel- Mesjasza, Zbawiciel- jest niewinny. Nawet w ostatniej chwili swojego ziemskiego życia głosi możliwość zbawienia na podstawie wiary. Zbawienie wieczne uzyskuje się na podstawie osobistej wiary, a nie na podstawie uczynków. Tylko ufna wiara przekonana o wiecznym zbawieniu ma moc przemienić życie na podobające się Bogu. Raj to piękny park, ogród. W Nowym Testamencie raj to nadprzyrodzone miejsce i stan wiecznej szczęśliwości. Raj był rozumiany jako przeciwstawienie gehenny- piekła i wiecznego braku szczęścia. Raj zaczyna się od odpuszczenia grzechów tym, którzy uwierzyli w to, w co nie uwierzyli przeciwnicy Jezusa. Oznacza powrót do pierwotnego stanu stworzenia i nawiązanie wspólnoty z Bogiem. Królestwo Boże- raj, niebo- zostaje przez Jezusa otwarte dla wszystkich wierzących.

Jakie moje konkretne czyny świadczą o budowaniu Królestwa Bożego na ziemi? Jak dobrze znam Jezusa- mojego Króla?